

Tygrys *tl. mariamagdalenaa*

Tygrysie, blasku w leśnej nocy
Czyje to dłonie, czyje oczy
Tak nieśmiertelne, uczyniły
Groźną symetrię twojej siły?

W niebiosach czy w oddali na dnie / W niebiosach czy w odległym cieniu
Wzniesiono oczu twoich żagwie? / Sięgnięto po twych oczach płomienie?
Na jakich skrzydłach śmiało się wzbić
By dłonią ogień w tobie skryć?

Jakich to ramion tajemnice
Serce ci splotły i tętnice?
I czyja sztuka tchnęła bicie
Straszną ręką dając życie?

Pod jakim młotem skry rozprysły
By łańcuch w mózg skulił twe zamysły?
Jakie kowadło posłużyło
By zadać kres trwóg groźnym siłom?

Gdy grady włóczyły z gwiazd opadły
Wilżąc niebiosy płaczem nagłym
Czy dał ci uśmiech - sen poranka -
Stwórca tak twój, jak i baranka?

Tygrysie, blasku w leśnej nocy
Czyje to dłonie, czyje oczy
Tak nieśmiertelne, uczyniły
Groźną symetrię twojej siły?

THE TIGER

by: William Blake (1757-1827)

TIGER, tiger, burning bright
In the forests of the night,
What immortal hand or eye
Could frame thy fearful symmetry?

In what distant deeps or skies
Burnt the fire of thine eyes?

On what wings dare he aspire?
What the hand dare seize the fire?

And what shoulder and what art
Could twist the sinews of thy heart?
And, when thy heart began to beat,
What dread hand and what dread feet?

What the hammer? What the chain?
In what furnace was thy brain?
What the anvil? What dread grasp
Dare its deadly terrors clasp?

When the stars threw down their spears,
And water'd heaven with their tears,
Did He smile His work to see?
Did He who made the lamb make thee?

Tiger, tiger, burning bright
In the forests of the night,
What immortal hand or eye
Dare frame thy fearful symmetry?

Tłumaczenie dosłowne: Tygrys

Tygrysie, tygrysie, płonący jasno
W lesie nocy
Jaka nieśmiertelna dłoń lub oko
Mogła ukształtować twą [staroang.] przerażającą symetrię?

W jakich odległych głębiach lub niebach
Płonął ogień twoich oczu?
Na jakich skrzydłach on [=płomień, chodzi o Boga] ośmielił się wspiąć?
Jaka dłoń ośmieliła się chwycić płomień?

I jakie ramię, i jaka sztuka
Mogła skrzywić żyły twego serca?
I kiedy to serce zaczęło bić?
Jaka straszliwa dłoń? I jakie straszliwe stopy?

Jaki to młot? Jaki to łańcuch?
Na jakim palenisku był twój mózg?
Jakie to kowadło? Jaki straszliwy chwyt
Ośmielił się ująć jego [=mózgu] śmiertelnością trwogę?

Kiedy gwiazdy rzuciły swoje włócznie w dół
I nawodniły niebiosą swoimi łzami
Czy uśmiechnął się widząc swoje dzieło?
Czy on, który stworzył baranka, stworzył ciebie?

Tygrysie, tygrysie, płonący jasno
W lesie nocy
Jaka nieśmiertelna dłoń lub oko
Mogła ukształtować twą przerażającą symetrię?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mariamagdalena, dodano 13.12.2011 09:58

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.